

**DEKLARACJA NR IX/1/2015
RADY MIEJSKIEJ W RZEPINIE**

z dnia 18 sierpnia 2015 r.

w sprawie zmiany nazwy ulicy Marcelego Nowotki w Rzepinie.

Na podstawie § 32 ust. 2 pkt 2 uchwały nr XLVI/391/2014 Rady Miejskiej w Rzepinie z dnia 29 października 2014r. w sprawie uchwalenia statutu Gminy Rzepin (Dz. Urz. Woj. Lubus. poz 2184) Rada Miejska deklaruje:

§ 1. 1. W 2016r. zmianę nazwy ulicy Marcelego Nowotki w Rzepinie na nazwę: ulica Walentego Bayera.

2. Szczegółowe położenie ulicy wymienionej w ust. 1 przedstawia mapa w skali 1:1000 stanowiąca załącznik Nr 1 do uchwały.

3. Ulica o której mowa w ust.1 jest drogą publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz.U.2015.460-j.t ze zmianami).

§ 2. Wykonanie deklaracji powierza się Burmistrzowi Rzepina.

§ 3. Deklaracja wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wiceprzewodniczący Rady
Miejskiej

Andrzej Pych

Załącznik do Nr IX/1/2015
Rady Miejskiej w Rzepinie
z dnia 18 sierpnia 2015 r.



UZASADNIENIE

Stosownie do § 32 ust. 2 pkt 2 uchwały nr XLVI/391/2014 Rady Miejskiej w Rzepinie z dnia 29 października 2014r. w sprawie uchwalenia statutu Gminy Rzepin (Dz. Urz. Woj. Lubus. poz 2184) Oprócz uchwał Rada może podejmować: deklaracje - zawierające samo zobowiązanie samo zobowiązanie się do określonego postępowania.

Przedstawiony przez Burmistrza Rzepina projekt deklaracji został przygotowany w związku z zamiarem zmiany nazwy ulicy Marceliego Nowotki na nazwę: ulica Walentego Bayera .

WALENTY BAYER (od 15 LISTOPADA 1945r Naczelnik Urzędu Celnego w Rypinie)

Nie każdy w Rzepinie potrafi dziś odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w roku 1945 utworzono właśnie tutaj urząd celny. Co prawda tutaj zbiegały się drogi kolejowe i samochodowe, nie stanowi to jednak dostatecznego uzasadnienia, bo do samej granicy mamy stąd aż 20 km. Odpowiedź jest dosyć prosta - **zawdzięczamy to sprawozdaniu Walentego Bayera**, podówczas naczelnika Urzędu Celnego w Zbąszyniu, który na rozporządzenie Dyrekcji z dnia 18.b.m. l.dz.864/45 udał się w dniu 23. b.m. (tj. 23 sierpnia 1945r.) do Rypina Lubuskiego i tam w porozumieniu z naczelnikami jako tako funkcjonujących struktur kolei poczynił fundamentalne dla historii cła w Lubuskiem ustalenia. Już dnia następnego pisał do Dyrekcji Ceł w Poznaniu, że właśnie kilka dni temu polska administracja kolejowa przejęła od wojsk radzieckich w zarząd kolej, ale nadal w rękach sojuszników i kolejarzy niemieckich znajdował się dworzec kolejowy w Słubicach (chodzi o dzisiejszą stację kolejową we Frankfurcie). Podobno Rosjanie zarząd stacji w polskie ręce oddać chcieli, jednak jak pisze naczelnik Bayer: „, Negatywne na razie swoje stanowisko w tej sprawie władze kolejowe uzasadniają także tą okolicznością, że nie wiadomo jeszcze czy na podstawie traktatu pokojowego zachodnia część Słubic, a tym samym i stacja kolejowa na zachodnim brzegu Odry w ogóle przypadnie Polsce”.

Tak więc najbardziej nadający się z użytkowego punktu widzenia oraz najlepiej położony obiekt był poza polskim zasięgiem. Skrupulatny naczelnik zbadał jeszcze stację odległą od granicy o ok. 8 km, jaka znajdowała się w Kunersdorfie (dzisiejsze Kunowice), ale okazała się zbyt mała i nieprzydatna ze względu na brak infrastruktury oraz warunków do rozbudowy. Szczegółowe rozpoznanie kończy się kluczowym zdaniem: „Pozostaje więc tylko Rypin dla otwarcia urzędu”.

Sporządziła:

Joanna Pych